

Sygn. akt II KK 29/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski

w sprawie **S. W.**
skazanego z art. 177 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 10 marca 2022 r.,
kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 7 lipca 2021 r., IX Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś.
z dnia 24 lipca 2020 r., II K (...)
na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego S. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od skazanego S. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. B. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika, który sporządził odpowiedź na kasację w sprawie II KK 29/22.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z dnia 24 lipca 2020 r., II K (...), uznał oskarżonego S. W. za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2018 r. w miejscowości

R. woj. (...), jadąc drogą serwisową od strony miejscowości P. w kierunku miejscowości E., umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) poruszał się z prędkością około trzykrotnie większą od dopuszczalnej z niedziałającymi systemami wspomagającymi utrzymanie toru ruchu pojazdu, nie dostosowując techniki jazdy do warunków drogowych nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem i zjechał z jezdni w następstwie czego doszło do rolowania i zsunięcia się samochodu z nasypu, w wyniku czego pasażerka pojazdu J. S. poniosła śmierć na miejscu zdarzenia zaś pasażer R. B. doznał obrażeń, które spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu, to jest czynu z art. 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k., art. 43 § 3 k.k. i art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat, zobowiązując oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego go do kierowania tego typu pojazdami oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na rzecz M. S. i P. S. w kwocie po 20.000 zł. Ponadto orzeczona o kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych B. B. oraz T. B., a także pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych M. S. i P. S..

Obrońca oskarżonego sformułował 8 zarzutów naruszenia prawa procesowego, które skierowane były przeciwko postępowaniu dowodowemu przeprowadzonemu przed Sądem pierwszej instancji oraz dokonanej przez ten Sąd ocenie dowodów. W apelacji został ponadto sformułowany wniosek o dopuszczenie dowodu z kompleksowej opinii zespołu biegłych, składającego się z biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Oskarżyciele posiłkowi wyrok zaskarżyli na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej kary i środków kompensacyjnych, formułując dwa zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wadliwego przyjęcia, że B. B. i T. B. wnosili o niezasądzanie na rzecz R. B. nawiazki oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej

kary pozbawienia wolności. Podnosząc te zarzuty, oskarżyciele wniesli o zmianę wyroku poprzez podwyższenie kary pozbawienia wolności do 8 lat oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego R. B. nawiazki w wysokości 50.000 zł.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych M. S. i P. S. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej kary, środka karnego oraz środka kompensacyjnego, zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej kary i środka karnego, a także naruszenie prawa materialnego – art. 46 § 1 k.k. poprzez orzeczenie zadośćuczynienia częściowego bez określenia tego w części dyspozytywnej wyroku. Podnosząc te zarzuty, skarżący wniesli o zmianę wyroku przez podwyższenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności do 8 lat, podwyższenie okresu, na jaki orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat oraz określenie w sentencji wyroku, że orzeczenie zadośćuczynienia na rzecz M. S. i P. S. jest częściowe.

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 7 lipca 2021 r., XI Ka (...), po rozpoznaniu wniesionych środków odwoławczych, podwyższył wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności do lat 5, uzupełnił rozstrzygnięcie o środku kompensacyjnym orzeczoną na rzecz M. S. i P. S. przez dodanie po słowie „tytułem” określenia „częściowego” oraz uchylił rozstrzygnięcie o zwolnieniu oskarżonego od opłaty, w pozostałej części utrzymując zaskarżony wyrok w mocy. Sąd odwoławczy orzekł także o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia orzeczeniu temu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie, w oparciu o błędną podstawę prawną tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji o dopuszczenie dowodu z kompleksowej opinii zespołu biegłych, składającego się z biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej, w celu dokonania biomechanicznej rekonstrukcji zdarzenia, oraz oparcie uzasadnienia postanowienia o oddaleniu na

okolicznościach sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, tj. błędnym twierdzeniu, iż skazany nie kwestionował opinii biegłych złożonych w sprawie w trakcie postępowania przed sądem I instancji, jak również błędnym i samodzielny uznaniu, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz obowiązku zasięgnięcia przez sąd informacji specjalnych, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, iż skazany „nie wykazał realnego wpływu ustaleń co do 'wielkości i kierunku sił /... / w poszczególnych fazach zdarzenia', 'przyłożenia sił' i prędkości w chwili utraty stateczności oraz rolowania pojazdu na rozstrzygnięcie, czy też hipotetycznych manewrów, które mogły być przyczyną wypadku albo mogłyby przywrócić stabilność auta, czy też hipotetycznych obrażeń (już samo zdarzenie co do pokrzywdzonych i oskarżonego dobitnie wskazuje, iż mogły być one zupełnie różne, choć wszyscy oni zostali wyrzuceni z pojazdu przez okna)\". Rzeczone naruszenie miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, gdyż to na okolicznościach „ustalonych” przez biegłego, a kwestionowanych przez obronę, m.in. prędkości pojazdu tuż przed wypadkiem, stanu technicznego pojazdu, Sąd Odwoławczy oparł swe ustalenia, końcowo orzeczenie;

2. art. 115 § 1 k.p.k. polegające na bezzasadnym odstępianiu od konieczności podpisania uzasadnienia orzeczenia przez wszystkich członków składu orzekającego, a ponadto, podpisaniu uzasadnienia za nieobecnego członka składu orzekającego i poczynieniu wzmianki o zastosowaniu art. 115 § 3 k.p.k. przez niezidentyfikowaną i nieuprawnioną do tego osobę, co stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania, gdyż podpis pod uzasadnieniem orzeczenia oznacza, że zawarte w nim ustalenia, oceny i wywody są zgodne z przebiegiem narady sędziowskiej i odzwierciedlają poglądy większości członków składu orzekającego, a stwierdzenie niniejszego jest możliwe wyłącznie po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia;
3. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd Okręgowy w L., w szczególności niepoddaniu wszechstronnej analizie zarzutów

sformułowanych w apelacji, nieustosunkowaniu się do nich w stopniu wystarczającym oraz niewskazaniu, czym kierował się Sąd, uznając zawarte w apelacji zarzuty za niezasadne, poprzestając na zaakceptowaniu stanowiska Sądu pierwszej instancji pomimo, iż w apelacji obszernie omówione zostały wszelkie uwagi i rozbieżności dot. opinii biegłych, które były również przedstawiane Sądowi pierwszej instancji, a na ich podstawie składano wnioski dowodowe, końcowo przez Sąd bezzasadnie oddalone;

4. art. 437 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. polegające na uchyleniu wyrok Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 24 lipca 2020 r., sygn. akt 11 K (...) w sytuacji, gdy orzeczenie to wydane zostało z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca skazanego wniósł o

Odpowiedzi na kasację złożyli: Prokurator Rejonowy w L., pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej B. B. oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych M. S. i P. S.. Wszyscy z nich wnioskowali o oddalenie kasacji skazanego jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna, co upoważniało do rozpoznania jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzuty z lit. a i c, jako mające wspólną podstawę, a mianowicie sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, jak i sposób oceny takiego postępowania przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym, należy ocenić wspólnie. Rozstrzygając o tych zarzutach należy mieć jednak na uwadze specyfikę postępowania kasacyjnego, które to postępowanie nie stanowi podstawy dla kolejnej już, drugiej kontroli instancyjnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Słusznie więc wskazuje pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej B. B., że zarzuty kasacji (poza drugim) w zasadzie zmierzają do zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, która została zaakceptowana w toku postępowania odwoławczego przeprowadzonego przed Sądem Okręgowym w L..

Dokonując zatem oceny zaskarżonego wyroku z punktu widzenia zarówno funkcji kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jak i dopuszczalnych jego podstaw (art. 523 § 1 k.p.k.) wskazać należy, że Sąd odwoławczy odniósł się do każdego z zarzutów podniesionych w zwykłym środku odwoławczym (s. 2-6 uzasadnienia), w sposób szczegółowy wykazując – czy to indywidualnie do każdego z nich, czy to zbiorczo – tam, gdzie było to uzasadnione, dlaczego nie mogą one zostać uwzględnione. Sąd w szczególności w sposób wszechstronny odniósł się do problematyki opinii biegłego, dostrzegając zwłaszcza potencjalne sprzeczności w opinii biegłego J. M. (co do ewentualnego przekroczenia prędkości granicznej), ostatecznie wykazując, że miały one charakter wypowiedzi nieprecyzyjnych, które – przy uwzględnieniu całości opinii tego biegłego – nie dawały podstaw do jej kwestionowania czy przeciwstawiania jej opinii P. S. (por. s. 4 i 5 uzasadnienia). Trafnie przy tym Sąd odwoławczy wytyka skarżącemu, że ten, mając możliwość zadawania pytań biegłemu (jeżeli miał rzeczywistą wątpliwość co do treści jego opinii, zwłaszcza w aspektach kompletności i jasności) i tą drogą wyjaśnienia kwestii, które w ocenie obrony pozostawać by mogły wątpliwe, tego nie uczynił, a zamiast tego sformułował wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i kwestionował jego nieuwzględnienie w apelacji.

Kwestionowanie na etapie postępowania kasacyjnego prawidłowości powyższej oceny powinno polegać na odwołaniu się do konkretnych elementów w argumentacji Sądu odwoławczego i wykazaniu, że były one wadliwe czy błędne w zakresie rozstrzygania o kompletności i jasności opinii J. M.. Tego w uzasadnieniu kasacji natomiast brak. Samo ogólnikowe odwołanie się do wadliwości stanowiska Sądu Okręgowego jest dalece niewystarczające.

Skuteczne w tej mierze nie było także podnoszenie naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez jego wadliwe powołanie w podstawie prawnej rozstrzygnięcia o wniosku dowodowym obrony. Ma co prawda rację obrońca skazanego, że co do zasady (acz nie ma ona charakteru absolutnego) wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w układzie, jaki miał miejsce w tej sprawie, a więc w sytuacji wydania uprzednio opinii przez innego biegłego, powinien być oceniany przez pryzmat art. 193 i art. 201 k.p.k., a nie art. 170 k.p.k.

Nie zmienia to jednak faktu, że powody wskazane przez Sąd odwoławczy mieszczą się w podstawie oceny wniosku dowodowego co do konieczności powołania innego biegłego we wskazanych przepisach. Ewentualne naruszenie przepisów postępowania karnego w tej mierze nie tylko nie mogło mieć jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia, ale nie miało charakteru rażącego. Jeszcze raz należy więc przypomnieć, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia od prawomocnych wyroków sądu odwoławczego kończących postępowanie karne, nie służy podnoszeniu przeciwko takim rozstrzygnięciom jakichkolwiek naruszeń prawa, ale jedynie tych, które miały charakter rażący i mogły mieć istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Wbrew także temu, co podnosi się w uzasadnieniu kasacji (s. 7), Sąd Okręgowy w L. odniósł się do stanowiącej przedmiot zarzutu z pkt. 3 apelacji problematyki dowodu z opinii biegłego K. K. (s. 5)

Zarzut wskazany pod lit. b, opierający się na naruszeniu art. 115 § 1 i 3 k.p.k., jest oczywiście bezzasadny. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało podpisane z zachowaniem zasad opisanych w tych przepisach. Paragraf 3 art. 115 k.p.k. wskazuje przy tym precyzyjnie, że jeden z pozostałych podpisujących uzasadnienie członków składu orzekającego czyni wzmiankę o przyczynie niemożności uzyskania podpisu przewodniczącego składu lub innego członka składu orzekającego. Wskazany przy wzmiance powód niezłożenia podpisu przez jednego z sędziów orzekających w tej sprawie dawał podstawy do zastosowania art. 115 § 3 k.p.k. i w żadnym wypadku nie można tu mówić o jakimkolwiek, a tym bardziej o rażącym naruszeniu prawa. Co jednak ważniejsze, a na co trafnie zwraca się uwagę w jednej z odpowiedzi na kasację, samo rażące naruszenie prawa, nawet jeżeli miałoby miejsce w niniejszej sprawie w tym zakresie, nie jest wystarczającą podstawą do uchylenia w trybie kasacji orzeczenia sądu odwoławczego. Stosownie bowiem do art. 523 § 1 k.p.k., podstawą kasacyjną może być tylko i wyłącznie takie rażące naruszenie prawa, które mogło mieć **istotny wpływ na treść wyroku**. W kasacji natomiast (ani w zarzutach, ani w jej pisemnych motywach) nie podjęto nawet próby wykazania tego, w jaki sposób podnoszone uchybienie miałoby mieć ów istotny wpływ na wyrok Sądu Okręgowego w L.. Nie można przy tym zapominać, że art. 115 § 1 i 3 k.p.k. znajduje zastosowanie już po tym, jak sąd odwoławczy wydał wyrok, co oznacza,

że możliwość wpływu wadliwości procedowania na etapie podpisywania uzasadnienia orzeczenia na jego treść jest w zasadzie żadna.

Ostatni z podniesionych zarzutów jest oczywiście bezzasadny i polega na nieporozumieniu. Sąd odwoławczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia podniesionych w apelacji oskarżonego zarzutów naruszenia prawa procesowego (w zarzucie kasacyjnym mylnie wskazuje się więc na art. 438 pkt 1 k.p.k.), nie mógł uchylić zaskarżonego wyroku i sprawy przekazać do ponownego rozpoznania. Wtedy dopiero doszłoby do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. Jeżeli natomiast skarżący podnosi ten zarzut w kasacji jako skutek naruszeń opisanych w zarzutach wskazanych pod literami a-c, to zarzut ten jest także nieprawidłowy. Od wielu już lat Sąd Najwyższy, a w ślad za nim sądy odwoławcze, wskazują, że przedmiotem zarzutu może być tylko i wyłącznie uchybienie o charakterze pierwotnym, a nie wtórnym – czyli takim, które zależy od stwierdzenia wystąpienia innego uchybienia.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono, jak w postanowieniu.